

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wieczornem. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne. — W dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelminowski. „Kurjera Wystawowego” dr Stanisław Beinatt, za inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Redaktor Bohdan Jarochoowski

Nr. 389

Poznań, sobota dnia 24 sierpnia 1929

Rok XXIV

Na stronie 3-ciej „KURJER WYSTAWOWY”

Obrót czekowy P. K. O.

Warszawa, 23. 8. (AW). W lipcu r. b. wzrósł bardzo znacznie obrót czekowy w P. K. O.

Podczas gdy w pierwszym półroczu r. b. obrót ten nie przekraczał kwoty 2. miliardów, w ciągu tylko lipca wynosił 2 113 000 000 zł. Z kwoty tej na obrót bezgotówkowy przypada 1 278 000 000 a gotówkowy 835 000 000 zł. Jednocześnie ze wzrostem obrotów wzrosło saldo rachunków czekowych. Liczba czynnych kont czekowych osiągnęła z dniem 31. lipca cyfrę 6 542.

Odłożenie lotu „Polonji”

Warszawa, 23. 8. (AW). Według wiadomości otrzymanych z Medjolanu, projektowany transatlantyczny lot „Polonji” w roku bieżącym do skutku nie dojdzie.

Kongres urzędów turystycznych

Warszawa, 23. 8. (AW). Na zaproszenie min. robót publicznych w dn. 14—22 września r. b. odbędzie się międzynarodowy kongres urzędów turystycznych.

Polacy z Austrii na P. W. K.

Wiedeń, 23. 8. (PAT). Dziś o g. 15.35 odjechała stąd na P. W. K. w liczbie 28 osób wycieczka Polaków, zamieszkałych w Austrii.

Na dworcu zjawili się celem pożegnania wycieczki konsul generalny Rzpltej Polskiej w Wiedniu Morawski i konsul Chelmiński.

Z Rady Ligi Narodów

Genewa, 23. 8. (PAT). 56. sesja Rady Ligi rozpocznie się w Genewie w dniu 30 b. m. Przewodniczyć jej będzie przedstawiciel Persji. Obrady sesji trwać będą aż do chwili nowych wyborów członków Rady przez zgromadzenie.

Wybory te stanowią będą początek nowej sesji Rady, która ciągnąć się będzie do końca prac zgromadzenia, a być może i dłużej.

Zaniepokojenie w Niemczech

Berlin, 23. 8. (PAT). Wydany dziś półurzędowy komunikat w związku z wiadomościami prasy o odwiedzinach skandynawskich i bałtyckich ministrów handlu w Polsce stwierdza, powołując się na dobre poinformowane źródła, że wizyta ta miała na celu jedynie zwiedzenie wystawy poznańskiej.

Lot „Zeppelina”

London, 23. 8. (PAT). W Los Angeles ukończono przygotowania na przyjęcie „Zeppelina”.

Ostatnie wiadomości meteorologiczne świadczą o niepomyślnych warunkach atmosferycznych u wybrzeży amerykańskich. Na wysokości Alaski panuje niż barometryczny i gęsta mgła.

Aresztowanie w Jerozolimie

Wiedeń, 23. 8. (PAT). Dzienniki donoszą z Jerozolimy, że korespondent „Voss Ztg.” dr. Weisel został aresztowany za wygłoszenie przemówienia w czasie pogrzebu jednej z ofiar ostatnich krwawych walk.



Płonące szyby naitowe w Moreni w Rumunji

Z konferencji mocarstw w Hadze

Snowden odrzucił propozycje czterech mocarstw

London, 23. 8. (Radio). Korespondent Reutera donosi z Hagi, że Snowden odrzucił nowe propozycje czterech mocarstw.

Paryz, 23. 8. (PAT). „Paris Midi”

O zmianę zagranicznej polityki Niemiec

Berlin, 23. 8. (PAT). Wielkie wrazenie w berlińskich kołach politycznych wywołało dziś zdecydowane wystąpienie dziennika „Der Deutsche” przeciwko dotychczasowej linii polityki zagranicznej Niemiec.

„Der Deutsche”, organ katolickich związków zawodowych, wyrażający zwykle poglądy b. kanclerza, a obecnie min. kom. Stegerwalda, licząc się z fiaskiem konferencji haskiej, staje na stanowisku, że dotychczasowa polityka porozumienia z Francją całkowicie zbankrutowała. Niemcy nie uzyskali ani ulg reparacyjnych, ani wcześniejszej ewakuacji Nadrenji. Polityka porozumienia i zbliżenia do Francji, opierająca swe nadzieje na Briandzie, któremu „Der Deutsche” zarzuca, że chce znów Niemcy oszukać, załamała się.

Wyliczając ofiary, jakie Niemcy ponieśli za Locarno i za wszystkie niespeł-

donosi, że Snowden miał się domagać, aby siedzibą Banku Międzynarodowego był Londyn.

Dziennik zapewnia, że delegacja francuska nigdy się na to nie zgodzi.

nione przyrzeczenia Brianda, „Der Deutsche” wskazuje, że najważniejszym wynikiem tej polityki jest to, że Francja umocniła swą hegemonję w Europie i swe kierownicze stanowisko w Lidze Narodów. Świat przyszedł do przekonania, że Niemcy pogodzili się ze swoją granicą wschodnią. Polska pod opieką Francji i polityki locarneńskiej mogła prowadzić w stosunku do Niemiec i do mniejszości niemieckich politykę, która jest w skutkach swych bardziej dla Niemiec fatalna, niż to można było przewidzieć. Cały rozwój sytuacji w strefie od zatoki fińskiej do morza Czarnego, stanowiącej mieszaninę narodów, poszedł w kierunku fatalnym dla Niemiec, dla ich żywotnych interesów. Polityka Stresemanna — Briand wpłynęła decydująco nawet na kontynentalną politykę angielską, pozwalając na niezależnienie się od wpływów Francji.

Pogłoski o zachwianiu się stanowiska Stresemanna

Haga, 23. 8. (PAT). Od kilku dni krąży tu pogłoski o zachwianiu się stanowiska min. spr. zagr. Rzeszy Stresemanna.

Według opinii kół niemieckich, bardzo trudne ma być położenie gabinetu niemieckiego zarówno ze względów we-

wewnętrznej, jak zagranicznej polityki Rzeszy.

Przed tygodniem do Hagi przybyli socjalistyczni ministrowie Wissel i Severing, którzy odbyli z 4 ministrami, delegatami Rzeszy na konferencję posiedzenie gabinetowe, domagając się u-

względnienia postulatów związków zawodowych w sprawie ubezpieczenia dla bezrobotnych, grożąc w przeciwnym razie wystąpieniem ministrów socjalistycznych z gabinetu. Kryzys został zażegnany.

W parę dni potem wobec fiaska konferencji w Hadze i trudnej sytuacji, w jakiej się znalazł Stresemann w stosunku do Francji i Anglii, grozi znów przesilenie gabinetowe również z punktu widzenia polityki zagranicznej.

Istnieją przypuszczenia, że wiadomości o zamierzonej dymisji min. Stresemanna rozpowszechniane są dla wywarcia wpływu na przyjaciół Stresemanna w Anglii i Francji. Jednakże w tutejszych kołach politycznych francuskich i angielskich dają się słyszeć głosy, że pogłoski tych nie należy brać na serio, wychodząc z założenia, iż żaden przyszły rząd Rzeszy nie będzie w stanie zmienić dotychczasowego kierunku polityki zagranicznej Niemiec.

Reorganizacja Labour Party

London, 23. 8. (PAT). W przyszłym miesiącu odbędzie się deroczny zjazd Labour Party, na którym rozpatrywany będzie projekt reformy organizacji stronnictwa. Projekt przedstawiony zostanie do zatwierdzenia naczelnemu komitetowi wykonawczemu.

Projekt rozszerza znacznie postanowienia statutowe o przyjmowaniu nowych członków, a jednocześnie ujmuje bardziej zdecydowanie formę wykluczenia z partii elementów niespokojnych.

Rokowania w sprawie obywatelstwa

Berlin, 24. 8. (Tel. wł.). Według doniesień niemieckich, prowadzone w Paryżu pomiędzy Polską i Niemcami rokowania w kwestjach obywatelstwa doprowadziły do pewnego wyniku.

Wobec tego prasa berlińska domaga się od miarodajnych czynników wyjaśnienia, czy ów rezultat rokowań, pozostający w ścisłym związku ze sprawą likwidacji własności niemieckiej w Polsce na zasadzie traktatu wersalskiego, czyni zadość stanowisku rządu niemieckiego.

B. Z.

Przez szyby autobusu

Rozwój ruchu autobusowego — Płeckie krajobrazy — Gasawa i Rogowo — „Marine Emden”

(Od własnego korespondenta).

Komunikacja autobusowa w Polsce znajduje już szerokie zastosowanie. Tam, gdzie niema pociągu — dociera autobus. Po wszystkich naszych szosach kursują regularnie mniejsze i większe, prymitywne i wytworne autobusy. Autobus stał się zwłaszcza dla miejscowości, odległych o kilka mil od kolei, wielkiem dobrodziejstwem. Bo stanie sobie taki kmiotek na szosie przed swą zagrodą, machnie ręką, autobus staje, kmiotek siada i jedzie wygodnie do celu. Wytworzyła się niezliczona ilość przedsiębiorstw autobusowych, które, jak zauważyć można, cieszą się wielkiem powodzeniem. Znaczną rozmach posiada zwłaszcza Tow. „Auto” w Gnieźnie, które uruchomiło już 7 linii. M. in. tak zw. przyspieszoną na szlaku Poznań-Gniezno-Bydgoszcz.

Na zaproszenie kierowników firmy pp. Szczepańskich skorzystałem z tego rodzaju środka lokomocji i przyznać muszę, że wcale tego nie żałowałem. Podróż z Poznania do Bydgoszczy w dobrym i elastycznym autobu-

Utarczki chińsko-sowieckie

Koncentracja wojsk sowieckich w Mandżurji — Sabotaż na kolei wschodnio - chińskiej — Wypadki oddziałów bolszewickich

Wiedeń, 23. 8. (PAT). Dzienniki tutejsze donoszą, że rząd mukdeński ogłosił komunikat, według którego Chińczycy w potyczce pod Dalaynor wzięli do niewoli 40 Rosjan.

W Mandżurji skoncentrowano 25.000 żołnierzy rosyjskich z 2 pociągami pancernymi, 6 tankami i 20 samolotami, podczas gdy dalsze 25.000 żołnierzy i pociąg pancerny znajdują się koło stacji Pogranicznaja.

Pewna liczba agentów rosyjskich została przychwycona w chwili zakładania min na chińskiej kolei wschodniej.

Wiedeń, 23. 8. (PAT). Dzienniki tutejsze donoszą z Mukdena, że Czang-Tsu-Liang zarządził mobilizację całej armji północno - wschodniej w sile 120.000 żołnierzy. 2 mieszane brygady znajdują się w drodze z Szang - Hai - Kwan do Mandżurji. Ogólna ilość wojsk rosyjskich nad granicą mandżurską ma wy-

nosić, według obliczeń chińskich, 60.000 żołnierzy.

Szanghaj, 23. 8. (PAT). Oficjalny komunikat mandżurski oskarża agentów sowieckich o dopuszczenie się aktów sabotażu na kolei wschodnio-chińskiej.

Komunikat ten przytacza wypadki przekroczenia granicy przez wojska sowieckie. Wojska te po daniu strzałów do Chińczyków cofają się poza linię graniczną.

Moskwa, 23. 8. (PAT). Rząd sowiecki wyasygnował 100.000 jenów na cele pomocy dla obywateli sowieckich w Mandżurji, pozostających w nędzy wskutek represyj, stosowanych przez władze chińskie.

Suma ta została oddana do dyspozycji niemieckiego konsula generalnego w Charbinie.

Ucieczka węzów z cyrku

Bruksela, 23. 8. (AW). Z wędrownego cyrku w Leodjum uciekły 2 węże boa-dusiciela. Jeden z nich dostał się do stajni i zadusił tresowanego konia ocenionego na 30 tys. fr., drugi zaś „włiznąwszy się do działu „cudów przyrody“, pożarł 6-nogie jagnię.

Obu szkodników udało się ująć i umieścić w powrotem w klatce.

Zadziobany przez koguta

Kowno, 23. 8. (AW). W okolicach Kowna zdarzył się wypadek zadania śmierci przez koguta.

Mianowicie dwuletniego synka znano artysty opery kowieńskiej Biry pozostawiono na pewien czas bez opieki. Znajdujący się w pobliżu kogut napadł na chłopca i tak go podziobał, że chłopiec w ciągu 2 godzin zmarł.

Poważne skutki zapalenia się kabla

Berlin, 23. 8. (PAT). Dziś przed południem we Wrocławiu na jednej z miejskich podstacji elektrycznych zapalił się kabel, wskutek czego nastąpiło kilka poważnych wybuchów. Na pobliskich ulicach pękły bruki i ukazały się płomienie.

Kilku przechodniów odniosło mniej lub więcej poważne obrażenia.

Wybuch na motorówce

Lipawa, 23. 8. (AW). Na jeziorze lipawskim wydarzyła się katastrofa, która omal nie spowodowała śmierci posła estońskiego w Lipawie p. Posti.

Posel Posti wyjechał na jezioro motorówką, udając się do pobliskiego lasu. W chwili, gdy łódź znajdowała się w odległości 1 kilometra od brzegu, nastąpił wybuch motoru. W ciągu minuty łódź stanęła w płomieniach, a znajdujący się w niej posel wyskoczył z łodzi, doznając jedynie lekkich obrażeń.

Napad bandytów na miasto

Nowy Jork, 23. 8. (Radjo). Z Meksyku donoszą, że podróżni, powracający z Torreane Coahuila opowiadają o napadzie bandyckim na miasto San Juan en Guadalupe.

gotuj większe rezerwy kapitału. Strzeż się po drodze rodaków.

Andrzej nie był jednak bratankiem ślepo posłusznym. Zaraz w New-Yorku postarał się o rozpoznanie przyczyn. Odpowiedziano mu: Wstrzymanie kredytów. Porozumienie z Gdańskiem. Intryga niemiecka. Zastraszenie akcjonariuszów.

Płynąc do Polski starał się wbrew zakazowi stryja zbliżyć z Polakami i dlatego wsiadł na okręt odchodzący bezpośrednio do Gdyni. St. O'Briac posiadał na swym pokładzie w kabinach pierwszej klasy ludzi światłych, bo zbliżonych do sfer rządowych, a nawet i takich, którzy jako reprezentanci rządu polskiego odbywali podróż do Ameryki. Ale ci, snadź wiedzieli zawiele, o czym świadczyła ich tajemniczość. Byli to ludzie niedostępni i jakby noszący zazdrośnie w swych mózgach wszelkie możliwości losów — nie tylko Gdyni, ale całego wybrzeża, a nawet — Polski. Znajdowali się również na pokładzie śrubowca „St. O'Briac“ pasażerowie drugiej klasy, a więc inteligencja, należąca do różnych zawodów — ale wiadomości jej były diametralnie sprzeczne, a opinie in-

W ubiegłą sobotę do miasta wtargnęli bandyci, częściowo na samochodach, częściowo zaś pieszo i przystąpili do grabieży. W walce z bandytami zginął kierownik policji oraz kilku obywateli.

Groźne położenie powiększyło wypuszczenie więźniów z tamtejszych domów karnych.

Lotnicy szwajcarscy zaginęli

Nowy Jork 23. 8. (Radjo wł.) Lotników szwajcarskich uważa się za straconych. Mimo to statki nadbrzeżne otrzymały jeszcze polecenie przeprowadzania bacznych poszukiwań. Możliwym jest wszakże, że lotnicy jeszcze żyją, blakając się na falach morskich w łodzi gumowej, którą zabrali ze sobą, i mając żywność na kilka dni.

Pościg za bandytami

Ponieważ w ostatnich czasach na terenie naszego miasta, a zwłaszcza na odludnych ulicach i peryferiach zdarzyły się zuchwale napady rabunkowe, oraz liczne kradzieże, w ubiegły czwartek policja w Głównej urządziła obławę przy pomocy 2 konnych policjantów.

Chodziło przedewszystkiem o ujęcie od 14 dni ukrywającego się Marjana Pospieskiego, który dokonał napadu rabunkowego i licznych kradzieży. W rezultacie obawy, po dokładnym przeszkucaniu okolicy Pospieski wpadł w ręce policji. Towarzysz zaś jego, Bronisław Eckert, zdążył skoczyć do Warty i ratować się ucieczką. Pospieskiego odstawiono do dyspozycji sądu.

W dniu wczorajszym policja urządziła dalszą obławę, wysyłając trzech posterunkowych pieszych i 3 konnych na poszukiwania za Czesławem Berdychem, znanym w Głównej bandytą i niespokojnym duchem. Berdycha w czasie jednak powiadomili „koledzy“, wskutek czego zdołał on umknąć do pobliskiego lasu. (z)

Stan pogody

Przewidywany przebieg stanu pogody na dzień dzisiejszy:

Na południu i częściowo w środku Polski pochmurno i miejscowe deszcze. Poza tem zachmurzenie umiarkowane. Rano mglisto. Nieco cieplej. Słabe wiatry miejscowe.

KALENDARZYK

Sobota, 24 sierpnia 1929.

Słońce: wschód 4,48 — zachód 18,59 — długość dnia 14 godzin 11 min.
Księżyc: wschód 20,33 — zachód 9,13 — przed ost. kwadrą.
Kal. rz.-kat.: Bartłomiej Ap. — jutro Cieszymir.
Kal. słow.: Ludwik kr. — jutro Namyślaw.

Zebrania

Dziś o 20 Tow. b. żołnierzy I. p. Strzelców Wlkp. w Domu Król Jadwigi.
Jutro o 10 Zjazd rodaków z Warmji, Mazur i Malborskiego, w westybulu reprez. P. W. K.;
o 11 Zw. Pracowników Fliskarskich, u p. Jarockiego, ul. Masztalarska 8 a;
o 11 Polski Zw. Krawców i Krawczyń Konfekcyjnych, w lokalu przy ulicy Wronieckiej 6;
o 11 Tow. Cech. Czel. Stolarskiej, w salce OO. Franciszkanów;
o 11 Zw. Podmistrzów i Czel. Murarskich, w „Ulu“ u p. Ograbowicza, ul. Ślusarska 6;
o 11 Zjedn. Podmistrzów Budowl., u p. Bayerowej, pl. Bernardyński;
o 11 Sekcja St. Asystentów i Elewów Kolej. przy Z. Z. K., w Kasynie Obyw. przy ul. Marsz. Focha 81;
o 17 Bractwo Św. Stanisława (Tum), w Domu Katolickim na Śródcie.

Różne

Dziś o 23 Sokoli Okręgu Poznańskiego — zbiórka przed gł. dworcem (wycieczka nocna).
Jutro o 8 Tow. Przem. (Jeżyce) — zbiórka przy pomniku Kościuszki (zwiedzanie P. W. K.);
o 9 Stow. Młodzieży Obyw. (Tum) i Koło Seniorów — zbiórka na ul. Mostowej (wycieczka autobusem do Kórnik);
o 9.30 Tow. Cech. Czeladzi Szewskiej — Msza Św. w kościele OO. Jezuitów;
o 14 Tow. Obywateli Polaków z Obczyzny — wycieczka do ogrodu p. Jaszyska w Berdychowie przy Bramie Kaliskiej;
o 14 Tow. Obywatelskie (Śródka) — wycieczka do ogrodu p. Wojciechowskiego na Zawadach 13;
o 15 Koło Tow. Rękodzielników — wycieczka do ogrodu p. Bohna na Miasteczku;
o 15 Stow. Młodzieży Polsko-Kat. pod wezw. Św. Stanisława (Wilda) — wieńca zabawa w ogrodzie St. Domingo.

Pogrzeby

Dziś: Śp. Józefa Janiszczaka o godz. 17 ul. Wenecjańska 11-12.

Licytacje

Dziś o 9 narożnik ul. Śląskiej i al. Małopolskiej (Solacz) — stoły rest. krzesła, kanapy, pianino itp.;
o 9 ul. Wyspiańskiego 3 — pianino;
o 9 nar. ul. Kraszewskiego i Sienkiewicza — biblioteka;
o 10 ul. Bukowska 23 — bufet restauracyjny;
o 10 ul. Masztalarska 7 a I. — szafa do ksiąg, biurko, umywalka;
o 11 Dolna Wilda 35 — maszyna do pisania, waga dec.;
o 11 ul. Dąbrowskiego 41 a — 4 torby szkolne, 12 torebek damskich, 5 walizek, 12 portfeli;
o 11.30 ul. Pocztowa 21 (f. J. Lechowski) — garnitur klubowy;
o 11.30 ul. Wroniecka 92 — kasy rejestracyjne i żelazne, 2 regaly;
o 12 ul. Zwierzyniecka 5 — biurko, szafa żel.;
o 16 pl. Drwęskiego u zbiegu ul. Topolowej i Wierzbicę — około 50 ton kamieni kostki i mozaiki, 400 bieżących mtr. kolejkii polnej, 100 mtr. kwadratowych płyt cementowych komety na chodniki, 11 łorek żelaznych, 4 wozy robocze, 3, 4 i 5 calowych, 2 konie gniade (wałach i klacz około 6 i 8 lat), koń (siwa klacz około 12 lat), samochód osobowy marki Opel nr. P. Z. 10524.

MIECZYSLAW JAROSLAWSKI

ANDRZEJ SOPLICA

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy.)

A Polska budowała swój port. Z mozolnej pracy tysięcy rąk i mózgów nastąpiła nowa perla Bałtyku.

Andrzej Sopllica należał do tych, którzy po raz pierwszy mieli obeerzć swoją ojczyznę. Czytał i przysłuchiwał się. A wiedział jedno: business.

Stryj jego, Maciej Sopllica, pracował już tu od lat trzech i dla pracy tej uruchomił olbrzymie kapitały swego banku w New-Yorku: Sopllica and Company. A czynił to nie bez racji: rozmach inwestycyjny rokował kolosalne zyski. Bratanek wierzył stryjowi i słuchał go.

Nagle zatrzymało się wszystko. Odpyływający z Ameryki prąd kapitału zastąpił gdzieś po drodze, zachwiały się liczne agendy i /Andrzej Sopllica otrzymał od stryja nagłący kablagram: Przyjeżdżaj natychmiast. Przy-

terpretujące sprawy Gdyni — nasiąknięte tak różnorodnym zastrzykiem politycznym, że Sopllica na podstawie tych hulaśliwych sprzecznych i wrogich sobie nawzajem wynurzeń nie mógł wyrobić żadnego sądu.

Szczęściem na pokładzie, a właściwie już głęboko pod luksusowym jego osrodkiem znajdowali się jeszcze pasażerowie trzeciej klasy — reemigranci z Ameryki — ten „śmieć“ rzucony w barłogu, który zbiorczą swoich dolarów nie tylko opłacał cały koszt rejsu, ale ponadto dobrze zasilał kasy kompanji transatlantyckiej. Ci właśnie w ciągu rejsu „St. O'Briac'a“ stali się przygodnie informatorami Sopllicy. Niestety, znali oni jednak Polskę z czasów przedwojennych, znali ją taką, jaką wynieśli w sercach swoich prostackich, dążąc do krajów wolności za zarobkiem.

A ta ich Polska „wielką była rzeczą“. Unieśli ją ze sobą prześladowaną i zakneblowaną z konspiracyjnych podziemi w postaci cennego znicza, czy kaganka wiary i otuchy; i tam na szerokiej stepach brazylijskiej Parany, Peru, czy Kanady rozdmuchali w pełne, nie wygasające ogniska domo-

we, tam rozsiadli jej moc życiodajną po stepie na karczowiskach śród pinjorów, by żyźniej urodziły się im pszenica i żyto, kukurydza i kawa i kto wie jeszcze jakie zamorskie ziola... Tam żywili się nią po dniu znojnjej pracy, niby komunją rozgrzeszającą za przewinę opuszczenia matki, znajdującej się w ciągłej potrzebie. Stamtąd przez pamięć o niej — sami stęranii w pracy i walce ze stepem — ślali czasu wielkiej wojny w zastępstwie swoim syny na zamorskie pola, gdzie krew lała się o jej wolność. I stamtąd wracali teraz sami, boć usłyszeli na swych zaszytych w dzungle harendach, że Polska ich żyje i do wielkości mocarstwowej się sposobi. A kto z nich jakimkolwiek był, i w czemkolwiek przeciw niej zawinił — zagarnie go pod sukmanę swoją, macierzyńską miłością i opieką ogrzeje i wolnym wśród wolnych uczyni. Łacniej więc między swymi wspomagać ten szmat ziemi krwią i potem przodków użyźnionej, niż w zamorskim stepie osadniczym — podtrzymywać kruchą o niej nadzieję.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

KURJER WYSTAWOWY

Wystawa Pszczelnicza tylko do 25 b. m.

w Hali Zjazdów na terenach P. W. K. przy (Wesołem Miasteczku). Na zakończenie, w niedzielę, dnia 25 b. m. wielka wyprzedaż miodu. Wstęp osobnym wejściem od Alei Reymonta za opłatą 1 zł; - przez tereny P. W. K. bezpłatnie

Informator

UROCZYSTOŚCI ZJAZDU WYCIECZKI
w dniu 24 sierpnia
otwarcie wszechpolskiego zjazdu delegatów cechów rzeźnicko-wędliniarskich.

CALENDARZYK

25 sierpnia wszechpolski zjazd jubilerów i złotników, zamknięcie wystawy pszczelnicznej, ognie sztuczne.
26 sierpnia kongres unji związków spółdzielczych.
27 sierpnia zamknięcie kongresu unji związków spółdzielczych.

CENY

Wstęp na Wystawę

bilet jednorazowy — 4 zł. rodziny z conajmniej 5 osób — wykaz osobisty, od osoby — 2 zł. studenci i żołnierze — 2 zł. wycieczki szkolne ponad 50 osób od osoby — 1 zł. dzieci poniżej 14 lat w tow. rodziców — 1 zł. bilet tygodniowy — 15 zł. bilet miesięczny (z fotografją) — 20 zł. bilet stały (z fot.) 25 zł. wystawa sztuki (osobno) — 1 zł. wystawa łowiecka (osobno) — 1 zł. wycieczki zwyczajne od osoby — 2 zł. palmiarnia (osobno) dorośli — 1 zł. dzieci 50 gr. — Bilety stałe upoważniają do wolnego wstępu na wystawę sztuki, wystawę łowiecką i do palmiarni — od godziny 1. cała P. W. K. — 50 gr. w niedzielę i święta 1 zł. dzieci 50 gr.

WYSTAWA OTWARTA CODZIENNIE

od godziny 9—23. Pawilony zamyka się o godz. 19. Część terenu zachodniego „Wesołe miasteczko” do godz. 4 rano. — Kasy przy ul. Wyspiańskiego zamyka się o godzinie 1.

PRZEWODNICZY

„Studenckie kolo do przyjmowania wycieczek” gmach P. K. O. Bukowska (8—21). — Centralne biuro wykwalifikowanych przewodników obce języki Pa wilon 20, obsługi publi. tel. 73-33; na terenach roln. pawilon 51 tel. 72-33.

BILETY KOLEJOWE

Polskie biuro podróży Orbis — Pawilon Min. Komunikacji tel. 71-93.

Kwatery prywatne

I klasa jedno łóżko — 12 zł. dwa łóżka — 16 zł.; II kl. 10 i 14 zł.; III kl. 8 i 11 zł. IV kl. 6 i 8 zł.

W razie pobytu lokatora przez jedną dobę ceny podwyższa się o 50%. Rabaty przy pobycie lokatora ponad 3 doby 10% ponad 7 dob 20% ponad 14 dob 30% ponad 6 tygodni 40%.

WIDOWISKA I KONCERTY

Teatr Wielki: „Polska krew”, godz. 20.
Teatr Polski: „Maman do wzięcia”, godzina 20.

Teatr Nowy: „Kto kogo...?”, godz. 20.
Teatr Rewja na P. W. K. „Śliadeckich 12” godz. 19.15 „Kuligi”
godz. 22.15 „Jazda na Wystawę”.

POTRZEBNE ADRESY

Adresy gości P. W. K.: Administracja „Kurjera Pozn.” św. Marcina 70. tel. 14 76.

Automobilklub Wlkp. Kantaka 1 tel. 33 39
Biuro Kwaterunkowe. Dworzec zachodni ul. marszałka Focha tel. 77 50

Biuro rzeczy zgrabionych i znalezionych na P. W. K. ul. marszałka Focha 42 tel. 72 30

Dyrekcja PWK Grunwaldzka 22 tel. 71 71.
Biuro potwierdzeń żniwek kolejowych naw. 20 tel. 72 31

Informacja na P. W. K. paw. 20 tel. 72 31
Przechowalnia dzieci na P. W. K. pawilon 34 9 19

Wielkopolski Związek Popierania Turystyki ul. Bukowska 3 tel. 79 48

Eksponaty pawilonu ministerstwa poczt i telegrafów na P. W. K.

Dział pocztowy

Zwiedzającemu pawilon Ministerstwa Poczt i Telegrafów rzuca się w oczy przedewszystkiem znajdująca się w środku pawilonu mapa plastyczna Polski, która odznacza się precyzyjnym i starannym wykonaniem. Na mapie rozrzucone są w wielkiej ilości małe kulki, które oznaczają instytucje pocztowe w Państwie, czyli urzędy i agencje pocztowo-telegraficzne. Oprócz kuleczek widzimy na mapie jeszcze 9 lampek elektrycznych, które oznaczają siedziby Dyrekcji Poczt i Telegrafów. Mapa plastyczna uwypatnia przejrzysto, że gęstość rozmieszczenia urzędów w Polsce jest bardzo nierównomierna. Tak np. największą gęstość wykazuje Górny Śląsk, gdzie kuleczki, oznaczające urzędy, znajdują się jedna obok drugiej. Poza Górnym Śląskiem największą gęstość rozmieszczenia urzędów wykazuje Poznańskie i Pomorze, następnie Małopolska zachodnia, Małopolska wschodnia i w końcu kresy wschodnie.

Obok mapy plastycznej stoi kilka modeli gmachów pocztowych, z których najokazalej przedstawia się model, będący obecnie w budowie gmachu przyszłej centrali telegraficznej i telefonów międzymiastowych w Warszawie. Styl gmachu jest zupełnie nowoczesny. Całość tego 15-piętrowego gmachu przypomina żywo amerykańskie drapacze chmur.

Tuż obok stoi model gmachu Urzędu pocztowego w Gdyni. Wielkość tego gmachu, to wspaniały dowód rozwoju Gdyni.

Mapa plastyczna, jak i modele gmachów dają nam obraz o obecnym stanie poczty polskiej. Natomiast rozwój poczty w ostatnim dziesięcioleciu zilustrowany jest na pięknych i efektywnych tablicach statystycznych, zawieszonych na ścianach pawilonu. Statystyka ta obejmuje wszelkie dziedziny poczty, telegrafu, telefonu i radiotelegrafii.

Okazuje się, że w ostatnich 10 latach ruch wzógł się prawie 10-krotnie, a w pewnych działach nawet kilkadziesiąt razy.

Oto kilka danych:
W roku 1919 opracowano 5 telegramów tranzytowych. W następnym roku już 7236, a w roku 1927 przechodziło przez Polskę tranzytem 179.987 telegramów.

Rozmów telefonicznych międzymiastowych przeprowadzono w roku 1919—2.816.000, a w 1927 r. — 20.315.000.

Wprost wspaniale przedstawiają się następujące liczby: ilość central telefonicznych wzrosła z 516 w roku 1919 do 2106 w roku 1927. Liczby te mówią dobitnie o ogromnych inwestycjach na polu poczty i telegrafu i telefonu.

Wykazują najsilniejszy rozwój lata 1924 i 1925, tak, że w niektórych dziedzinach daje się zauważyć w roku 1926 nie tylko brak postępu, ale wprost nieznaczny spadek. Łączy się to widocznie ze

stabilizacją nowej waluty i późniejszym ogólnym kryzysem gospodarczym.

Najmniejszy wzrost wykazuje statystyka personelu. Liczba którego nie wykazuje obecnie nawet podwójnej liczby pracowników z roku 1919. Świadczy to chlubnie o stałym wzmaganiu się wydajności pracy naszego urzędnika poczt.

Ilość instytucji pocztowych wzrosła z 2813 na 4290. I te liczby dają nam obraz o ogromnych inwestycjach ostatnich 10 lat.

Wypada jeszcze nadmienić tablicę, na której podana jest przeciętna ilość kilometrów kwadratowych, obsługiwanych przez jedną instytucję pocztową, w ważniejszych państwach. Z podanych liczb wynika, że obszar obsługiwany u nas przez jedną instytucję, we Francji obsługiwany jest przez 6, a w Anglii i Szwajcarii przez 10 instytucji pocztowych.

W pawilonie znajduje się poza tem kilka wzorów skrzynek pocztowych i różnych typów worków ładunkowych. Oprócz tego motocykl z przyczepką, używany do opróżniania skrzynek pocztowych. Poza tem widzieć można w pawilonie mundury noszone obecnie przez naszych listonoszy. (z)

Z pobytu radnych miasta Wrocławia

Na śniadaniu, którem prez. Ratajski podejmował w czwartek w restauracji hotelu „Polonia” prezydenta dr. Otto Wagnera i pięciu radnych miasta Wrocławia, byli obecni oprócz gospodarza i gości: prezes Rady miejskiej Hedinger, dyrektor PWK dr. Wachowiak, minister Bertoni, radca Ruciński, radca Łabiński, dyrektor P. K. E. Nestrypeke i p. Motyliński, który imieniem prezydenta Poznania przywitał u granic miasta gości z Wrocławia, przybyłych do nas samochodem.

Nowa wystawa ogrodnicza

W dniu 31 bm. otwarta będzie na terenie P. W. K. druga okresowa wystawa ogrodnicza, która trwać będzie do dnia 2 września włącznie.

Lord angielski na wystawie

Wczoraj zwiedzał P. W. K. i Poznań lord Longford z małżonką, rodem z Irlandji. Arystokrata angielski był przed południem na wystawie rolniczej, którą oglądał skrupulatnie w towarzystwie przedstawiciela Wielkopolskiej Izby Rolniczej.

Po śniadaniu, którem podejmował go komisarz wystawy rządowej p. min. Bertoni, lord Longford zwiedził Kórnik, zaś wieczorem był na rewji w teatrze Huggera.

O wystawie i Poznaniu wyrażał się z wielkim entuzjazmem.

Wystawa pszczelarska

Wystawa pszczelarska w hali zjazdów na terenie „E”, ściągająca tłumy tak zawodowych pszczelarzy jak i laików, otwarta jest jeszcze do niedzieli, 25 bm. włącznie.

Na wystawie ciekawe są szczególnie liczne pamiątki po „księciu pszczelarzy” proboszczu Dzierżonie, modele praktycznych uli i odmiany żywych pszczół z Włoch, Kaukazu i Ameryki.

Ognie sztuczne

Wspaniałe ognie sztuczne, urządzone w przyszłą niedzielę na arenie P. W. K. o godz. 21.30, wydane będą na cześć członków zjazdu delegatów Izby handlowo-przemysłowych, zbierających się w tym dniu w Poznaniu.

Z lornetką na P. W. K.

Schlageter

Ze znajomym dziennikarzem francuskim chodziłem po wystawie rolniczej. Gość mój stanął w alei głównej, naprzeciw pawilonu przemysłu cukrowniczego i zawołał: „zachwycające kwiaty!”

Istotnie, rozciągał się przed nami łań przepięknych, kolorowych dalań, pokaz firmy ogrodniczej G. Hentschel z Torunia. Na ciemnym tle wdzięczyły się głowy i główki kwiatów, śliczne w gwiaździstym układzie listków i tonacji barw. Białe ze smugą bładocytrynową, ciemnoniebieskie, pastelowo różowe i żółte, purpurowe i białe jak śnieg.

Kwiaty oczarowały nas. łań cudnych dalań obchodziliśmy wkoło kilkakrotnie i za każdym razem zachwycałymi się ich pięknem.

Naraz, gdy zatrzymaliśmy się przed bukietem krwistoczerwonych dalań, mój Francuz począł kręcić głową i wskazał na tabliczkę, umieszczoną u stóp roślin.

Przeczytałem nazwę krwistoczerwonej odmiany dalań — „Schlageter”.

Zrozumiałem, że Francuz był zaskoczony.

W czasie „biernego oporu” Niemców w Nadrenji w roku 1922 Schlageter był przywódcą bojówki, która mordowała w ukryciu żołnierzy francuskich i wysadzała w powietrze całe pociągi z francuskimi podróżnymi. Schlageter dostał się wreszcie w ręce sprawiedliwości i skazany został na śmierć przez rozstrzelanie. Dla niemieckich nacjonalistów stał się bohaterem. Jeden z niemieckich ogrodników ochrzcił jego nazwiskiem krwistoczerwoną dalań, zaś firma G. Hentschel z Torunia uważała za stosowne zaznaczyć nas z podobnie wstrętą pamiątką po niemieckim zbirze.

Mój Francuz, odchodząc, rzekł: „U nas uważano podobną nazwę kwiatu za prowokację; wy może nie wiecie, wiele rodzin francuskich wzdryga się na sam dźwięk słowa „Schlageter”.

Biedne kwiaty, biedne krwistoczerwone dalań. Mix.

Adresy gości P. W. K.

Baden (Szwajcaria):

Bodmer L., „Bazar”.

Baranowice:

Fiszbein E., „Polonia”.

Fiszbein Izabela, „Polonia”.

Bazylica:

Burlet L., „Bazar”.

Dr. Lambert G., „Bazar”.

Pahud W., „Bazar”.

Belgia:

Georges le Colanes Chemis, „Polonia”.

Berlin:

Bodländer P., „Monopol”.

Gross Karol, „Continental”.

Grohsberg, „Britania”.

Heilborn H., „Continental”.

Karwatt Franciszek, „Monopol”.

Schulz Walter, „Continental”.

Zilk Franz, „Continental”.

Zuhke z żoną „Monopol”.

Berno:

Dr. Sk. wroński T., „Bazar”.

Elafa:

S. J. Stanisław „Polonia”.

Elafa i tok:

Kaczalska H. „Royal”.

Kaczalski J., „Royal”.

Bielsko:

Dr. Fraenkel Adolf z żoną „Bazar”.

Bienne (Szwajcaria):

Brandt A., „Bazar”.

Brzeziny:

Dzieloszyński Józef, „Polonia”.

Brzozowo:

Dr. Zachorski Jan, „Polonia”.

Bydgoszcz:

Grodzki Józef, „Polonia”.

Krukowski Leon, „Polonia”.

Cieczko Zacheusz, „Polonia”.

Chicago:

John Van Zaneth, „Bazar”.

Czechosłowacja:

Chalupa Karol z żoną Rużeną „Polonia”.

Częstochowa:

Cholewicki Jerzy, „Polonia”.

Danja:

Gjörding Görensen Anton, „Polonia”.

Detroit:

Manning Leroy, „Bazar”.

Drezno:

Sluka, „Francuski”.

Drohiczyn:

Chmielewski Józef z żoną „Polonia”.

Drohobycz (Małopolska):

Köstenbaum L., „Royal”.

Rosenmann Chaskiel, „Polonia”.

Dzwikozy:

Czerwińska Helena, „Polonia”.

Francja:

Herdheband Georg, „Polonia”.

Gdańsk:

Kowalewski P., „Monopol”.

Kreike P., „Monopol”.

Ley Artur, „Continental”.

Maciejewski Franciszek, „Monopol”.

Dr. Meth Kurt, „Bazar”.

Moor P., „Monopol”.

Müller A., „Continental”.

Pindrowski Leon, „Continental”.

Genewa:

Batkowski Z., „Bazar”.

Dr. Burky Ch., „Bazar”.

Gautier V., „Bazar”.

Gillaud P., „Bazar”.

Gołębiewo:

Oertel Aleksander, „Monopol”.

Górki:

Hoffmann W., „Bazar”.

Grodno:

Poz Abram, „Polonia”.

Romanowski Zygmunt, „Polonia”.

Jaworów:

Czarmacka Janina, „Polonia”.

Kalisz:

Szklanowski Józef, „Royal”.

Katowice:

Hajduk St., „Britania”.

Jentys, „Francuski”.

Mauzel Fryderyk, „Monopol”.

Sigmus Alfred z żoną Zofją, „Polonia”.

Kobryń:

Pleskaczewicz Bazyli, „Polonia”.

Kolonja:

Flatter Robert, „Britania”.

Kraków:

Dr. Blatt Adam, „Polonia”.

Ks. Czerniakowicz Karol, „Royal”.

Friediger Henryk, „Britania”.

Gries L., „Britania”.

Konopka Ryszard, „Polonia”.

Dr. Kramarzyński Adam, „Polonia”.

Potuczek Witold, „Polonia”.

Prof. Piłkowski Franciszek z żoną „Continental”.

Dr. Szreber Henryk z żoną i synem, „Polonia”.

Wetstein K., „Continental”.

Wierzchowski Witold, „Continental”.

Król. Huta:

Krzosko Emanuel, „Polonia”.

Skibiński Józef, „Britania”.

(Dokończenie patrz wydanie wieczorne).

Rybaki

Dla wygody abonentów dzielnicy Rybaki i okolicy, otwieramy z dniem 1 września 1929 r. filię naszych wydawnictw w składzie kolonjalnym pani

Bronisławy Czypickiej

przy ulicy Kwiatowej 3.

Abonentów naszych z Rybaków i z przyległych ulic prosimy o zwracanie się odtąd z wszelkimi sprawami dotyczącymi wydawnictw naszych, do filii u pani Czypickiej; załatwia ona wszelkie sprawy a mianowicie: ogłoszenia, oferty, abonament, reklamacje i sprzedaż pojedynczych egzemplarzy. Ceny oryginalne bez żadnych dopłat.

Drukarnia Polska S. A. w Poznaniu.

Samolot Forda w Poznaniu

Wczoraj popołudniu o godzinie 18.05 wylądował na poznańskim lotnisku cywilnym trzymotorowy samolot komunikacyjny Forda, znajdujący się w podróży po stolicach Europy.

Aeroplan, zbudowany z lekkiego metalu w zakładach Forda w Detroit, przybył z Warszawy, gdzie dokonał szeregu lotów demonstracyjnych z przedstawicielami departamentu aeronautycznego M. S. Wojsk., min. komunikacji i ministerstwa przemysłu i handlu. Podróż z Warszawy do Poznania trwała godzinę i 40 minut (320 km.).

W dniu dzisiejszym samolot Forda dokona na Ławicy kilku lotów dla przedstawicieli miejscowej prasy i pu-

bliczności, poczem o godzinie 16. uda się w dalszą drogę przez Berlin do Kopenhagi.

Zajście w restauracji

Wczoraj około godziny 8 wieczorem w restauracji „Polonia” przy ul. Strzeleckiej doszło do poważnego zajścia.

W restauracji zjawili się trzech osobników, którzy zażądali od właściciela, Józefa Dudzińskiego, wydania zakwestjonowanego im przed paru dniami roweru. Rower ten służył restauratorowi jako zabezpieczenie jego pretensyj za niewyrównany rachunek.

Gdy gospodarz odmówił wydania roweru, przybyłszy rzucili się na niego a następnie zaczęli demolować lokal.

W rezultacie zostało częściowo zniszczone urządzenie restauracji i wybita szyba w oknie wystawowym.

Zajście zlikwidowała policja, która prowadzi dalsze dochodzenia.

Wypadek wywołał ogromne zbiegowisko. (jj)

Z TEATRÓW

Teatr „Rewja” na P. W. K.

Dziś i codziennie o godz. 19-ej min 15. wielka rewja p. t. „Kulig” o godz. 22 min 15 pełna humoru „Jazda na Wystawę” 120 osób na scenie — 800 kostiumów. Bilety wcześniej rabywać można w składzie cygar p. Zygariowskiego, ul. Gwarna, na rożnik ul. 27 Grudnia i w kasie teatralnej przy ul. Śniadeckich 12. dp 1586

SPORT

Tennis

O mistrz. Polski. Dzięki sprzyjającej pogodzie turniej o mistrz. Polski, rozgry-

wany na kortach A. Z. S. przy ul. Noskowskiego, zbliża się ku końcowi. Dzisiaj popołudniu rozegrane zostaną półfinały a w niedzielę będzie można przystąpić do rozegrania finałów. Pozostałe więc dwa dni należeć będą do najciekawszych.

W ćwierćfinałach, rozegranych w piątek popołudniu, wyniki były następujące: Warmiński po ładnej walce pokonał Marszewskiego 7:3, 6:2, 6:8, 6:3. M. Stolarow-Tloczyński 4:6, 6:3, 6:3, 3:6, 7:5. Była to bardzo emocjonująca i najciekawsza gra dnia, która od początku do końca stała na bardzo wysokim poziomie. Zwyciężył więcej obyty w turniejach M. Stolarow. Pozostałe dwa ćwierćfinały były mniej ciekawe, gdyż zwycięzcy ich znacznie górowali nad przeciwnikami. J. Stolarow łatwo pokonał Lotha (6:4, 6:4, 7:5) a Foerster również łatwo Tarnowskiego 6:4, 6:3, 9:7. Dalszy ciąg pozostałych rozgrywek dzisiaj o godz. 9.

FILM

„Pośredniczka miłości” — Kino „Colosseum”.

Film mierny pod każdym względem. Niema w nim znakomitych aktorów, reżyserja słaba, wystawa nie nadzwyczajna, treść nieszczególna. Mimo to film ten może dać nawet dużo zadowolenia.

Na nadprogram składają się tym razem dwie wesołe komedijki, a co najwazniejsze, posiadające niezrównane tempo. W jednej z nich główną rolę kreuje poetycki Billy Dody, wzbudzający dużo śmiechu zatroskanym wyrazem twarzy a nadewszystko ruchami.

Program, choć nie najlepszy, może uprzyjemnić wieczór, ponieważ zawiera dużo beztróskiego humoru. Ger.

„Wesoly wdowiec” — Kino „Metropolis”

Przygody biednego urzędnika bankowego, który niewiadomo jakim cudem dostaje się do najwspanialszego hotelu

Rivieri i jest, jak się okazuje, „pierwszym gościem” w nowowbudowanym olbrzymie. Fabuła miła, ale o to nie chodzi. Harry Liedke, który wiecznie uśmiechniętą twarzą potrafi rozbawić najgorszego wroga, i tym razem był pełen niefrasobliwego humoru, pogody i elegancji. Z równym wdziękiem rusza się we fraku jak i w szarej marynarce z dużą latą na lewym łokciu.

Zakończenie dość oryginalne: małżonkowie godzą się z sobą i przebaczą sobie grzeszki lekkomyślności.

Technicznie jak również reżysersko film najzupełniej poprawny i pod tym względem ani trochę nie ustępuje filmom amerykańskim tej samej kategorii. Ger.

Dział gospodarczy

NOTOWANIA ZŁOTEGO

Warszawa, 23. 8. (PAT.) Londyn zł za 1 ft. szterl. 43.23; Nowy Jork za 100 zł 11.25; Berlin wyplaty na Warszawę za 100 zł 47—47.20; na Poznań 46.97.5—47.17.5; Gdańsk za 100 zł 57.80—57.94; telegr. wyplaty na Warszawę 57.77—57.91; Praga za 100 zł 377.71—379.71; Wiedeń za 100 zł 79.45 do 79.73; Zurych za 100 zł 58.27.5.

GIELDY PIENIĘŻNE

Kraków, 23. 8. (PAT.) Akcje: Bank Polski 165; Elektrownia w Sierszy 76.50 do 77.50.

Lwów, 23. 8. (PAT.) Akcje: Tresp 132.50.

GIELDY TOWAROWE:

Warszawa 23. 8. (PAT.) Zboże: — Zyto stare 26—26.50; pszenica stara 49—50; nowa 46—48; jęczmień brow. 29—31; na kaszę 26—27; owies 26—26.50; rzepak 66 do 69; mąka pszenna 65-proc. 76—80; luksusowa 84—90; żytnia 42—43; otręby żytnie 18—19; pszenne średnie 20—22.



W piątek, 23 sierpnia 1929 r. o godz. 12.35 po poł., zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, ś. p.

Ksiądz Andrzej Świtała

proboszcz potarzycki

przeżywszy lat 49. Przewiezienie zwłok z Poznania i wprowadzenie do kościoła parafjalnego w Potarzycy odbędzie się w niedzielę, 25 b. m. o godz. 4 po południu. Nazajutrz nabożeństwo żałobne i pogrzeb o godzinie 10-ej. zp 18392

Czeigodnych Konfratrów prosi o memento

Cerekwica.

Ks. Począta, dziekan.

Najtańsze źródło dla zakupu samochodów wszelkiego rodzaju



„KOMNA” Sp. z o.p.
AUTOMOBILE
POZNAŃ
Tel. 77-67 54-78
UL. DABROWSKIEGO 83 / 85
Tel. 77-67 54-78
Pp 3119

GRAMOFON

w stylu „Biedermeyer” cytrynowy, wielkość 190×87 z powodu zmiany stosunków za bezcen na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer Poznański zp 18400

Oryginały

Juljusza Kossaka,

okazyjnie do nabycia.

Informacje:

Odskok 3.

1w 1696

KARBOLINEUM
NAITANIEI

F.G. FRAAS NAST
POZNAŃ - UL. WIELKA 14

Cech Kuchmistrzów, Pocztowa 30 poleca

kucharzy

na posady samotnych i na deputat. zw 1872

Wszystkim tym osobom, które życzliwą pomocą dopomogły nam w przeprowadzeniu eksportacji zwłok ś. p. ppor. obs. 3 p. lotn.

Bronisława Boguckiego

a w szczególności: Panu ppłk. Dżugałowi, Szefowi Sztabu D. O. K. VII., Panu ppłk. pil. Kalkusowi D-cy 3 p. Lot., Panom: mjr. Pniewskiemu, kpt. Wronieckiemu, kpt. Korczowi i por. Płuciennikowi z 3 p. Lotn. oraz osobom, które przez udział w eksportacji oddały ś. p. Zmarłemu ostatnią posługę i tym, którzy okazali nam współczucie z powodu tragicznej śmierci nieodżałowanego syna, brata, wuja i szwagra zp 18377

serdeczne podziękowanie

składa

rodzina.

MATERIAŁY NA UBRANIA I SUKNIĘ
FIRANKI — DYWAŃY
S. Choynacki
POZNAŃ — ST. RYNEK 52
MARPÓŻNIK WODNY

STEFAN TWARDOWSKI

Poznań, Stary Rynek 79

wł.: Bolesław Węzyk

Tel. 36-04

skład żelaza, maszyny i narzędzia rolnicze, sprzęty kuchenne, lodownice, maszyny do lodu, łózka metalowe, materace wyściłane, siatki na ploty, aparaty i słoje do zapraw itd.
Pp 10516-20, 524



TAJFUN

jest fabrykatem krajowym, nie nie gorszym, a za to o połowę tańszym od zagranicznych. — Niszczący szybko i radykalnie muchy, komary, pchły, pluskwy, karaluchy etc. Do nabycia

w Drogerji Universum

oraz każdej innej drogerji w Poznaniu i na prowincji.

1 ltr. zł 6.—, 1/2 ltr. zł 3.25.

Pn 4103-34 205

Przedpłata

na wrzesień 1929 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe”: w Poznaniu w eksped. zł 4.00 w agencjach w mieście zł 4.50 z odnośnictwem do domu w Poznaniu zł 4.70 z odnośnictwem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.86, kwartalnie zł 14.58, pod opaską w Polsce zł 9.00 pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie straików i t. p. redakcja nie odpowiada za dostarczenie niema abonentów nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Telefony do Redakcji i administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej 60 gr. na stronie 2-lamowej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiad. m. s. tami połączonymi 200 gr. od 1-lamowej ogłoszenia milimetra. Ogłoszenia skomponowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąteczne do godz. 9 przed południem. Drobne ogłoszenia nie słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowa 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada. niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.